

Marek Urban CSsR

UPJPII – Kraków

ORCID: 0000-0001-8433-9295

Myśliciele żydowski XX wieku. Głosy żydowskie na temat Izraela – Otto Weininger (1880–1903)

Słowa kluczowe: filozofia historii, judaizm, płeć, antropologia filozoficzna, społeczeństwo, rasa, hebraizm, feminizm, mizoginia

Keywords: philosophy of history, Judaism, gender, philosophical anthropology, society, race, Hebraism, feminism, misogyny

Kiedy pyta się o poglądy samych Żydów na temat judaizmu i ich sposób postrzegania bycia Żydem, zazwyczaj na myśl przychodzą w pierwszym rzędzie takie postaci, jak Walter Benjamin, Gershom Scholem, Hanna Arendt czy Franz Kafka. Ich wypowiedzi na ten temat są jednak niepełne, fragmentaryczne, mnóstwo w nich wątpliwości i niezgodności: Benjamin miesza judaizm z marksizmem, Scholem podchodzi do tej kwestii jak dokumentalista i historyk, Kafka zamyka się w swoim „ja”, a Arendt wyraża zdziwienie brakiem komponentu religijnego. Jeśli ostatecznie takie podejścia nas rozczarowują, to głównie dlatego, że judaizm rozmywa się w antysemityzmie, a zatem gubi się w pewnym zdeformowanym, niecałościowym obrazie.

Dla wielu badaczy i badaczek Otto Weininger od zawsze budził kontrowersje; większość uważa go za mizogina, a jego idee są często analizowane jako przykład antyfeminizmu w dziewiętnastowiecznej myśli filozoficznej¹. Ostrze krytyki wymierzone jest przede wszystkim w wykazanie niższości ko-

¹ Por. S. Beller, *Otto Weininger as liberal?*, w: *Jews and gender. Responses to Otto Weininger*, red. N.A. Harrowitz, B. Hyams, Philadelphia 1995.

biet w stosunku do mężczyzn w społeczeństwie² i w jego liberalne poglądy związane z feminizmem (antyfeminizmem)³. Celem artykułu jest nie tyle głębsza analiza twórczości Weiningera w tej perspektywie, ile ukazanie samego autora w kontekście pytania o tożsamość myślicieli żydowskich i o jego relację do judaizmu. Oczywiście odwołużę się przede wszystkim do znanego dzieła Weiningera *Płeć i charakter*, ale szukam w nim nie tylko kwestii związanych z pojęciem płci, kobiecości czy męskości, ale relacji tych pojęć z problemem tożsamości żydowskiej.

Negatywne strony żydowskiej samoświadomości wyostrzyły się i stały bardziej wyraźne po Holocauście i powstaniu syjonizmu w kontekście państwa izraelskiego. Antysemityzm Żydów, znany jako *jüdischer Selbsthass*, nienawiść siebie samego jako Żyda, obserwowała i analizowała m.in. Hanna Arendt⁴. Nienawiść własnego narodu, własnej rasy nie jest czymś wyjątkowym. Można bez wątpienia spotkać antyamerykańskich Amerykanów, Niemców wrogo nastawionych do rodaków itd. Podobnie wśród Żydów znajdują się antysemici. Przykładem tego jest Simone Weil, a w całkiem inny sposób przedstawiciel Młodych Niemiec pisarz i dziennikarz Ludwig Börne lub niemiecki polityk i przemysłowiec Walther Rathenau. Jednak Otto Weininger jest tu postacią wyjątkową, której los może wzbudzać bardziej litość niż wątpliwości czy oburzenie.

² Por. S.C. Anderson, *Otto Weininger's Masculine Utopia*, „German Studies Review” 19 (1996), nr 3, s. 433–4503.

³ Jak pisze Steven Beller: „W niemal wszystkich ocenach jego życia i pracy we współczesnych studiach nad wiedeńską kulturą Weininger zdaje się jednym z głównych propagatorów antyfeminizmu i antysemityzmu (...). Obecnie jednakże coraz bardziej oczywisty staje się fakt niezwykłego wpływu Weiningera na ogromną liczbę ludzi, stanowiących rdzeń współczesnej im kulturalnej elity. Stało się to przyczyną reewaluacji jego twórczości. W przywracaniu jego dobrego imienia szczególnie aktywny był Allan Janik, pokazując, jak bardzo mylące jest odrzucanie Weiningera jako mizogina i osoby nienawidzącej Żydów”. Cyt. za: K. Wojnicka, *Otto Weininger: mizogin i profeminista?*, „Autobiografia. Literatura. Kultura. Media” 2016, nr 6, s. 13.

⁴ W cytowanym liście Arendt wyznaje, że nigdy nie darzyła uczuciem „miłości” żadnej zbiorowości społecznej czy narodowej, w tym również narodu żydowskiego, co jednak nie oznacza, iż się od niego odcina: „Wielkość narodu żydowskiego objawiała się w tym, że niegdyś wierzył on w Boga i to w ten sposób, że jego ufność i miłość do Boga górowały nad jego strachem. A teraz ten naród wierzy tylko w siebie? Co dobrego z tego może wyniknąć? Otóż ja w tym sensie nie »kocham« Żydów, ani w nich nie »wierzę«, ja jedynie jestem członkiem tego narodu i traktuję to jako rzecz oczywistą i nie podlegającą dyskusji”. Odpowiedź H. Arendt na list G. Scholema, w: H. Arendt, *Eichmann w Jerozolimie, rzecz o banalności zła*, tłum. A. Szostkiewicz, Kraków 1987, s. 387.

1. Życie i twórczość Ottona Weininger

Krótkie życie Weininger (1880–1903) przypadło na okres wieloletniego panowania cesarza Franciszka Józefa i toczyło się w dekadentckim Wiedniu epoki fin de siècle'u, gdzie niejako oddychało się „zapachem śmierci”, atmosferą znaną z dramatów Henryka Ibsena i Augusta Strindberga, pierwszych powieści Tomasza Manna czy dzieł Fryderyka Nietzschego. Weininger był rodakiem ludzi niejako „naznaczonych”, takich jak Zygmunt Freud, Alfred Adler, Karl Kraus, Arthur Schnitzer, Franz Kafka czy Ludwig Wittgenstein. Jak pisze G. Kunigiel we wstępie do polskiego wydania *Płci i charakteru*, „O Weiningerze nie wiemy zbyt wiele. Skandal wokół jego książki oraz wywołana przez samobójstwo autora niezdrowa sensacja skłoniły rodzinę do otoczenia wszystkiego, co łączyło się z osobą młodzieńca, ścisłą tajemnicą. Kim był ten żydowski intelektualista, wielbiciel poezji Goethego i etyki Kanta, a także miłośnik zmysłowej muzyki Wagnera?”⁵.

Urodził się w zasymilowanej, średniozamożnej rodzinie żydowskiej. W roku 1902 przeszedł na protestantyzm, ale nie zrobił tego z przekonania, lecz z nienawiści do judaizmu, w którym został wychowany. Z ojcem, Leopoldem Weiningerem, wszechstronnie wykształconym, uznanym w kraju i za granicą złotnikiem, nie miał dobrych relacji; podobnie z innymi członkami rodziny. Według badaczy jego twórczości miało to wpływ na jego poglądy na temat żydowskości, ról płciowych, kobiecości i męskości. „Ze wspomnień jego brata oraz przyjaciół, a także z jego osobistych dokumentów wyłania się obraz człowieka skonfliktowanego z ojcem i nieutrzymującego ciepłych relacji z matką”⁶.

Otto znał siedem języków obcych, był wielbicielem Kanta i Goethego, Beethovena i Wagnera, Schopenhauera i Nietzschego. Jego idolem stał się Houston Stewart Chamberlain⁷, którego antysemitka książka *Grundlagen des neunzehnten Jahrhunderts* okazała się wielkim sukcesem; cenił ją m.in. cesarz Wilhelm II. Wbrew woli ojca, który chciał, by syn podjął studia lingwistyczne, Otto wybrał fizykę, matematykę, biologię i filozofię na uniwersytecie w Wiedniu i ukończył studia w 1902 roku obronioną z wyróżnieniem 600-stronicową pracą doktorską *Eros und Psyche*. Rok później uzupełniona o kolejne 50 stron

⁵ G. Kunigiel, *Wstęp. Otto Weininger – geniusz czy szarlatan*, w: O. Weininger, *Płeć i charakter*, tłum. O. Ortwin, wstęp G. Kunigiel, Warszawa 1994, s. 10.

⁶ K. Wojnicka, *Otto Weininger: mizogin i profeminista?*, dz. cyt., s. 43.

⁷ Houston Stewart Chamberlain (1855–1927) – uczoney i filozof niemiecki pochodzenia brytyjskiego. Głosił poglądy rasistowskie i nierówność ras ludzkich, z których za najlepszą uważał rasę teutońską, a w niej m.in. Germanów. Wierzył w walkę rasy teutońskiej z żydowską, która jego zdaniem jest największym wrogiem tej pierwszej. Zdecydowany antysemityzm Chamberlaina miał wpływ na rodzący się nazizm.

dysertacja ukazała się drukiem jako *Płeć i charakter*⁸, stając się kluczowym dziełem wiedeńskiego modernizmu. Mimo wysokiej ceny, objętości i stopnia trudności książka sprzedawała się bardzo dobrze, także za granicą, w tym w Polsce. Sprzedaż jeszcze wzrosła po tym, jak 3 października 1903 roku Weininger popełnił samobójstwo w specjalnie wynajętym w tym celu pokoju – w domu, w którym 70 lat wcześniej zmarł uwielbiany przez niego Beethoven. Do tego nagłego impulsu targnięcia się na własne życie przyczyniła się z jednej strony „zatruta” atmosfera epoki i miejsca, a z drugiej z pewnością poraniona osobowość Weiningera, nadwrażliwość i wyparte skłonności homoseksualne, a więc w sumie dosyć głębokie zaburzenia psychiczne⁹.

Popularność książki *Płeć i charakter* wzrosła także dzięki aferze plagiatowej, kiedy kilku psychiatrów – wśród nich Wilhelm Fließ i Paul Julius Moebius – oskarżyli zmarłego Weiningera o kradzież ich teorii naukowych. W roku 1904 ukazało się szóste już wydanie. Można zadać pytanie: skąd taki sukces? Być może stąd, że, jak stwierdza np. Waltraud Heindl, książka ujmowała w skondensowany sposób idee całego XIX wieku. Poza tym pokazywała, w jaki sposób i w jakim stopniu myślenie i mentalność ówczesnych ludzi naznaczył antyfeminizm¹⁰. Lista pisarzy i myślicieli, u których dopatrzeć się można śladów wpływu przemyśleń Weiningera, jest długa: Hermann Broch, August Strindberg, Elias Canetti, Karl Kraus, Heimito von Doderer, Sigmund Freud, James Joyce, Franz Kafka, Robert Musil, Arnold Schönberg, Georg Trakl czy Ludwig Wittgenstein. Filozof Theodor Lessing uznał Weiningerza za symbol żydowskiej samonienawiści, zaś historyk Oswald Spengler przeciwnie,

⁸ O. Weininger, *Płeć i charakter*, dz. cyt. Niemiecki tekst, *Geschlecht und Charakter. Eine principielle Untersuchung*, stanowi zrewidowaną wersję doktoratu Weiningerza, obronionego w 1903 roku, opartego na wcześniej niepublikowanych pracach: *Eros und Psyche: eine biologisch-psychologische Studie* i *Zur Theorie des Leben*.

⁹ Dlaczego książka zafascynowała tak wielu czytelników po śmierci autora? G. Kunigiel odpowiada w ten sposób: „Oryginalność tego młodego człowieka polegała chyba na tym, że umiał intensywnie jak nikt wyrazić lęki swojego pokolenia i nasycić je własną wrażliwością. Dla generacji, urodzonej tak jak on około roku 1880, niezwykle ważne musiały być zmagania młodego autora o godność ludzkiej egzystencji, poszukiwanie prawd ostatecznych i literacka – bardziej niż naukowa – żarliwość tego dzieła. Nieodmiennie zadziwia do dziś jej forma, nasycona chaotyczną chwilami mieszaniną pojęć biologicznych, psychologicznych, filozoficznych oraz zagadnień społecznych i politycznych, jakby młody autor chciał, niczym Arystoteles, zawrzeć w swoim dziele sumę dostępnej mu wiedzy”. G. Kunigiel, *Wstęp. Otto Weininger – geniusz czy szarlatan*, dz. cyt., s. 17.

¹⁰ Por. W. Heindl, *Frauenbild und Frauenbildung in der Wiener Moderne*, w: *Die Frauen der Wiener Moderne*, red. L. Fischer, E. Brix, Wien 1997, s. 30.

dostrzegał w nim jednego ze świętych ery nowożytnej, obok Barucha Spinozy i Baal Szew Towa¹¹.

2. Płeć i charakter

Nie ulega wątpliwości, że *Płeć i charakter* uczyniła Weiningera znanym w szerokim kręgu myślowym Europy. Książka jest pełna treści, erudycyjna i pociągająca, w pewnym sensie wyjątkowa. Nie ma w niej chaotycznych myśli, raczej jednoznaczna idea, uparcie realizująca podjęte zamierzenie. Jednocześnie jest trudna do czytania, zagmatwana, „ciężko strawna”. Czytający znajduje się w dziwnym położeniu, może być nawet przerażony po lekturze. Jeśli nawet wielu czytało tę książkę, to zapewne niewielu mogło ją wziąć na serio.

Płeć i charakter nie jest jedyną książką antyfeministyczną, lecz może uchodzić za pewnego rodzaju kompendium antyfeminizmu. Wystarczy odwrócić tezy współczesnego feminizmu i otrzymamy myśli Weiningera. Kobieta nie jest czymś, jest nicością, materią, przedmiotem, masochistką, upadłą, stręczycielką, jej figurą czy też symbolem jest Walkiria¹² lub Kundry¹³ Wagnera. Krótko mówiąc, kobieta jest winna wszystkiemu, a w sposób radykalny jest powodem winy mężczyzny. Żaden ojciec Kościoła nie odważył się powiedzieć tego tak mocno, a Weininger poświęcił na te rozważania ponad 400 stron, wyrażając deprecjację, niechęć, nawet obrzydzenie względem kobiety. Czy warto się tym tekstem zainteresować? Zanim poszukamy odpowiedzi na to pytanie, należałoby w kilku zdaniach opisać zasadniczą treść książki.

Weininger zakłada istnienie substancji męskiej i żeńskiej w każdym człowieku. Czysty mężczyzna i czysta kobieta są jedynie teoretycznymi koncepcjami. Według autora, każdy ma w sobie te dwie substancje, ale w różnych proporcjach. Mężczyzna to osoba z przewagą substancji męskiej, a kobieta – z przewagą substancji żeńskiej. Weininger postuluje istnienie Męskości i Kobięcości jako idei platońskich. Znajdują się one na przeciwległych biegunach. Męskość jest bytem, Kobięcość – niebytem. Kobieta jest tylko projekcją męskiej seksualności. Każdy mężczyzna tworzy dla siebie kobietę, w której

¹¹ Por. G. Wigoder, *Słownik biograficzny żydów*, tłum. A. Jarczewski, I. Kałużyńska, P. Łomnicki, A.M. Nowak, B. Stokłosa, Warszawa 1998, s. 568.

¹² W mitologii nordyckiej boginie, córki Odyna, zwykle przedstawiane jako piękne dziewice-wojowniczkę dosiadające skrzydlatych koni (czasem wilków), uzbrojone we włocznie i tarcze. Zadaniem Walkirii było sprowadzanie dusz najdzielniejszych poległych w boju wojowników do Walhalli. Były również posłankami Odyna i służkami podczas uroczystości w Walhalli.

¹³ Kundry – bohaterka misterium scenicznego Richarda Wagnera *Parsifal*. Wagner ukazuje ją jako kobietę o dwoistej naturze.

ucieleśnia swą winę, swoje niższe „ja”. Weininger był pod wpływem Houstona Stewarta Chamberlaina, niemiecko-angielskiego filozofa głoszącego nordycką czy aryjską wyższość rasową. Weininger utożsamia aryjskość i chrześcijaństwo z męskością, a judaizm z kobiecością. Aryjskość zatem jest bytem, a judaizm niebytem. Syjonizm jest zaprzeczeniem judaizmu, gdyż chce uszlachetnić to, co nie może być uszlachetnione. Judaizm oznacza rozproszenie żydów po całym świecie, a syjonizm ma na celu ich zgromadzić. Syjonizm może zwyciężyć dopiero wtedy, gdy żydzi zwalczą swą wewnętrzną naturę i wyzwolą się z judaizmu.

Powróćmy do próby analizy treści i zamierzeń Weiningera. W zasadzie można nieco osłabić wyraźną jednostronność tej książki. Można by powiedzieć, że jest to znaczący dokument epoki wiktoriańskiej, świadectwo pokolenia strauumatyzowanego nowo odkrytą seksualnością kobiety.

W jednym punkcie Weininger wydaje się zgodny z najbardziej zagorzałymi feministkami: jeśli chodzi o zanegowanie kobiety wzniosłej, przemienionej kobiety niebieskiej, kobiety-aniola¹⁴. Weininger jednak nie naśladuje ani Baudelaire’a, ani romantyków. Austriak nadaje erudycyjny ciężar oskarżeniu przeciwko kobiecie. Z drugiej strony, nie atakuje kobiety konkretnej, jednostkowej, pełnej doświadczenia życia, lecz kobiecość, istotę kobiecości. Napisał, że „pierwiastki męskości i żeńskości trzeba uważać nie za idee metafizyczne, ale za pojęcia teoretyczne”¹⁵. To oznacza, że są one kategoriami istnienia rodzaju ludzkiego. Oto bardzo ukryta korekta jednostronności na rzecz nadrzędnej zasady męskości: biseksualność, nie tylko w sensie dwoistości, ale w sensie biseksualnego składu każdej jednostki, jest kwestią proporcji i przewagi, ale elementy płci są wspólne, faktyczna męskość jest również kobieca i odwrotnie. Tak więc kobiety nadal mogą czytać Weiningera bez obawy. Uwypuklił on gwałtowną osobliwość, która rozdziera wszystkich, mężczyzn i kobiety.

W ten sposób ukazuje się inne odczytanie książki, która zdaniem Weiningera nie odniosła sukcesu, co stało się zapewne jedną z przyczyn samobójstwa autora po wakacjach w Italii i na Sycylii. Nieubłagany sędzia kobiety jest człowiekiem w rzeczywistości zranionym, za złorzeczeniem i przeklinaniem kryje się głęboka rana, dramatyczny lęk, niepokój, cierpienie, które prowadzi ku śmierci. Słowo jest stłumionym echem lamentu, krzyku. Weininger nie był szaleńcem, ale obsesjonatem: druga, niedokończona książka „O rzeczach ostatnich”¹⁶, notatnik, listy – wszystkie wydane pośmiertnie – świadczą o ja-

¹⁴ „Anioł pełen dobra, radości i światła”. Ch. Baudelaire, *Réversibilité*, w: tenże, *Les fleurs du mal*, XLIV, Paris 1991.

¹⁵ O. Weininger, *Płeć i charakter*, dz. cyt., s. 203.

¹⁶ Tenże, *Über die letzten Dinge*, Wien 1904.

snym umyśle, pomimo dewiacji. Ale był homoseksualistą, być może niepraktykującym, w mniej bezwstydney epoce. Marzył, raczej brzydko i wstydliwie, o świecie bez kobiet, męskim Edenie. Dlatego kobieta budziła jego przerażenie. Jest jeszcze coś: w swoich skłonnościach czuł się być może pasywny, masochistyczny, słaby, chciwy seksu itp.; wszystkie te „cechy” przypisuje kobietom. Walka przeciwko drugiej płci odnosiłaby się zatem do nienawiści do samego siebie (*Selbsthass*), zwłaszcza że był nie tylko homoseksualistą, ale i Żydem – zasymilowanym, nawróconym, ale jednak żydowskiego pochodzenia. Wyjaśnia to duży rozdział zatytułowany *Żydostwo*¹⁷, próba antysemityzmu, która odbije się echem aż do Hitlera i Rosenberga. Ale oczerniając Żydów, Weininger oczernia samego siebie.

Co więcej, dla Weiningera antysemityzm wydaje się aspektem rasizmu. W każdej narodowości znalazłby ślady judaizmu, a tym samym elementów, które dziwnie rezonują z psychiczną konstytucją kobiety. Jeszcze raz: każdy może być Żydem lub kobietą. Rzeczywiście, najzacieklejsi antysemita mają w sobie coś żydowskiego! Analogia Żyd–kobieta kroczy wydeptanymi ścieżkami: wspólnotowość, nietowarzystwość, ignorancja, brak *ego*, nieobecność przeszłości, amoralność, brak indywidualności, solidarność, łotrystwo itd. W tym miejscu Weininger przerywa, by przeprosić i zaznaczyć, że nie celuje w pojedynczego Żyda: nie chce wykluczenia, nie chce też idei syjonistycznych, chce czegoś, co nie jest żydowskie. Krótko mówiąc, chce asymilacji. Żydzi muszą nauczyć się stawać Aryjczykami, przewyciężyć judaizm w sobie – ale Żyd nie może dawać powodu do aryjskiego antysemityzmu.

3. Judaizm

Weininger czyni jeszcze wiele odnośników do kobiety (np. służalczość, zależność), lecz wydaje się, że największym problemem, który porusza i drażni jego serce, jest problem żydowski. Poziom intelektualny poszukiwań wyraźnie się tu podnosi. Kobięcy paralelizm nie wystarcza: „Tak ważne i konieczne dla Żyda poznanie tego, czym właściwie jest pierwiastek żydowski i żydowstwo, byłoby rozwiązaniem jednego z najtrudniejszych problemów; żydostwo jest zagadką o wiele głębszą, niż to niejednak katechizm antysemitki sądzi, i ostateczna jego istota nigdy chyba w zupełności na jaw wydobyć się nie uda. Także paralelę z kobietą niebawem tu zarzucimy, lecz na razie będzie nam tu ona jeszcze pomocną”¹⁸.

¹⁷ Tenże, *Płeć i charakter*, dz. cyt., s. 219–270.

¹⁸ Tamże, s. 238–239.

Weininger rozwija rozumienie żydowskiego pierwiastka, nawiązując do Spinozy, w jego systemie nauki jako twierdzy, do której sam Spinoza się wycofał, by ukryć brak geniuszu, swoją osobowość ubogą w myśli i fantazje¹⁹. Zgodność między judaizmem a kobiecością ukazuje żydowska kobieta, pełna zmysłowości, zmienności. „Podobieństwo między żydostwem i kobiecością wydaje się prawie zupełnym, jeśli zaczniemy się zastanawiać nad niezmierną zdolnością Żyda do zmienności”²⁰. Są jednak różnice. Główna polega na tym, że Żyd jest głęboko niereligijny, „niewierzący”; nie wierzy w nic, w ogóle. Dlatego wygodnie jest wewnętrznie być Żydem. Tutaj Weininger podąża śladami H.S. Chamberlaina. Żyd jest bezbożny, sceptyczny; szczyli się swoją niewiarą. Jest proteuszowym niewierzącym, ale pozbawionym muzyki, absolutnym ironistą jak Heine²¹. „Żyd jest istotnie »pasierbem Boga na ziemi« i nie ma chyba takiego Żyda (mężczyzny), któremu by poczucie swego żydostwa, to jest w gruncie rzeczy swej niewiary, ostatecznie nie sprawiało cierpień, choćby je całkiem tylko głucho odczuwał”²².

Obojętność Żyda wobec Chrystusa jest według Weiningera oznaką przerażającego nieporozumienia. Kiedy Chrystus przewyciężył judaizm w sobie, w tym samym czasie narodził się negatywny Żyd, jakiego znamy. Chrześcijaństwo i judaizm wzajemnie się wykluczają, moc Chrystusa była w stanie całkowicie pokonać judaizm sam w sobie. „Nie ma nic łatwiejszego jak być Żydem, nic trudniejszego, jak chrześcijaninem. Żydostwo jest przepaścią, nad którą chrześcijaństwo jest wzniesione i dlatego Żyd jest największą obawą i najgłębszą obrazą aryjczyka”²³. Ale być może zdolność do generowania innych chrześcijan, a nawet innego założyciela religii, nadal będzie pochodzić z judaizmu. To mroczne przeczucie Mesjasza podtrzymuje i przedłuża bardzo długie życie judaizmu. Jego siłą jest raczej czerpanie, korzystanie z fundamentu chrześcijaństwa: „sens Żydów tkwi w chrześcijaninie”²⁴. Stąd niezwykle zdanie, że gdyby Żyd był do tego zdolny, uświadomiłby sobie tylko ideę człowieka-Boga. Teraz jesteśmy na rozdrożu, tak jak na początku, ludzkość musi dokonać wyboru

¹⁹ „System Spinozy był jego schroniskiem, gdzie się krył, ponieważ nikt tak bardzo jak on nie unikał rozmyślań nad sobą samym; dlatego mógł on być dla Goethego, jako człowieka, który nad sobą niezawodnie najwięcej i boleśniej niż wszyscy inni rozmyślał, ukojeniem i wypoczynkiem. Człowiek bowiem naprawdę wybitny, nad czymkolwiek myśli, myśli przecież w gruncie rzeczy zawsze nad sobą samym”. Tamże, s. 244.

²⁰ O. Weininger, *Płeć i charakter*, dz. cyt., s. 250.

²¹ Por. tamże, s. 252–257.

²² Tamże, s. 261.

²³ Tamże, s. 266.

²⁴ Tamże, s. 268.

między judaizmem a chrześcijaństwem, ponieważ osiągnęliśmy skrajność dekadencji i perwersji, za którą odpowiedzialni są Żyd i kobieta.

Zakończenie

Charakterologiczny opis Weiningera nie jest wolny od sprzeczności, trudnych do rozwikłania. Pojawiają się odnośniki do Schopenhauera, Nietzschego, Chamberlaina, Freuda (u którego Weininger widział szeroki kompleks kastracji) i przede wszystkim Wagnera. To może wyjaśniać wyjątkowy sukces książki *Płeć i charakter*. Hiperbola, radykalizm i samobójstwo fascynują przede wszystkim literackim bogactwem, chociaż jest to cecha epoki, przemijająca. Inne teksty Weiningera wskazują, że Żyd do końca będzie czarną owcą, osłem lub psem²⁵. Mizoginia pozostaje dominująca, odraza do kobiety niezmienna. Kobieta jest niczym. „Mężczyzna, jako mikrokosmos, jest jednym i drugim, składa się z życia wyższego i niższego, z tego, co ma być metafizyczne, i z tego, co bez istotne, z formy i materii; kobieta jest tylko materią”²⁶. Kobieta nie ma żadnego znaczenia. „Reprezentuje ona nicłość, biegun przeciwległy bóstwu, drugą możliwość w człowieku”²⁷. Nienawiść do kobiety jest jedynie nieprzewyciężoną nienawiścią wobec własnej seksualności. Weininger ujawnia tajemnicę swojej udręki. To, co stanowi motyw jego uporczywej fascynacji, jest upadłym aniołem, smutnym bratem Parsifala. Mizoginista Weininger pragnie więc siostry, partnerki, ale nie kochanki. Być może więc w dobrowolnej i przedwczesnej śmierci spodziewał się znaleźć upragnione miejsca bez sprzeczności.

²⁵ Dla Żydów pies to uosobienie życia godnego pożalowania. W tekstach Kafki, który zapewne znał tę tradycję, pies zawsze uosabia coś nędznego. Na przykład Józef K., konając od noża, wypowiada słowa: „Jak pies”. Por. F. Kafka, *Proces*, Kraków, s. 142.

²⁶ O. Weininger, *Płeć i charakter*, dz. cyt., s. 206.

²⁷ Tamże, s. 213.

Bibliografia

- S.C. Anderson, *Otto Weininger's Masculine Utopia*, „German Studies Review” 19 (1996), nr 3, s. 433–503.
- H. Arendt, *Eichmann w Jerozolimie, rzecz o banalności zła*, tłum. A. Szostkiewicz, Kraków 1987.
- S. Beller, *Otto Weininger as liberal?*, w: *Jews and gender. Responses to Otto Weininger*, red. N.A. Harrowitz, B. Hyams, Philadelphia 1995.
- Antisemitismus in Österreich 1933–1938*, red. G. Enderle-Burcel, I. Reiter, Wien–Köln–Weimar 2018.
- N. Gładziuk, *Męska trwoga Otto Weininger*, „Civitas. Studia z filozofii polityki” 2017, nr 21, s. 107–137.
- W. Heindl, *Frauenbild und Frauenbildung in der Wiener Moderne*, w: *Die Frauen der Wiener Moderne*, red. L. Fischer, E. Brix, Wien 1997, s. 21–33.
- W. Heindl, *Otto Weininger. Ein Fall von jüdischem Antisemitismus?*, w: *Antisemitismus in Österreich 1933–1938*, red. G. Enderle-Burcel, I. Reiter, Wien–Köln–Weimar 2018, s. 1099–1110.
- J. Le Rider, *Der Fall Otto Weininger: Wurzeln des Antifeminismus und Antisemitismus*, tłum. D. Hornig, Wien 1985.
- O. Weininger, *Płeć i charakter*, wstęp G. Kunigiel, tłum. O. Ortwin, Warszawa 1994.
- O. Weininger, *Über die letzten Dinge*, Wien 1904.
- K. Wojnicka, *Otto Weininger: mizogin i profeminista?*, „Autobiografia. Literatura. Kultura. Media” 1 (2016), nr 6, s. 39–58.

Streszczenie

Myśliciele żydowski XX wieku. Głosy żydowskie na temat Izraela – Otto Weininger (1880–1903)

Pytanie o poglądy samych Żydów na temat judaizmu i ich sposób postrzegania bycia Żydem zadawało sobie wielu autorów w historii myśli filozoficznej i judaistycznej. Przychodzą zazwyczaj na myśl w pierwszym rzędzie takie postaci, jak Walter Benjamin, Gershom Scholem, Hanna Arendt czy Franz Kafka. Ich wypowiedzi na ten temat są jednak niepełne, fragmentaryczne, mnóstwo w nich wątpliwości i niezgodności. Jeśli ostatecznie takie podejścia nas rozczarowują, to głównie dlatego, że judaizm rozmywa się w antysemityzmie, a zatem gubi się w pewnym zdeformowanym, niecałościowym obrazie. Celem artykułu jest analiza twórczości Ottona Weininger i ukazanie jej w kontekście pytania o tożsamość myślicieli żydowskich i jego relacji do judaizmu. Tekst odwołuje się w dużej mierze do znanego dzieła Weininger *Płeć i charakter*, poszukując w nim nie tylko problemów związanych z pojęciem płci, kobiecości czy męskości, ale relacji tych pojęć z problemem tożsamości żydowskiej.

Summary
Jewish thinkers of the 20th century: Jewish voices on Israel – Otto Weininger
(1880–1903)

The question about the views of Jews themselves on Judaism and their way of perceiving being a Jew is addressed to many authors in the history of philosophical and Jewish thought. The statements of well-known figures such as Walter Benjamin, Gershom Scholem, Hannah Arendt or Franz Kafka usually come to mind first. Their voices on this subject are, however, incomplete, fragmentary, and full of doubts and inconsistencies: If such approaches ultimately disappoint us, it is mainly because Judaism blurs into anti-Semitism and thus gets lost in a certain deformed, incomplete image. The aim of the article is to analyse the work of O. Weininger and to present it in the context of the question of the identity of Jewish thinkers and his relationship to Judaism. The text refers largely to O. Weininger's well-known work *Gender and Character*, looking in it only for problems related to the concept of gender, femininity or masculinity, but also for the relationship of these concepts with the problem of Jewish identity.